



# KONCEPCJA DZIESIĄTA

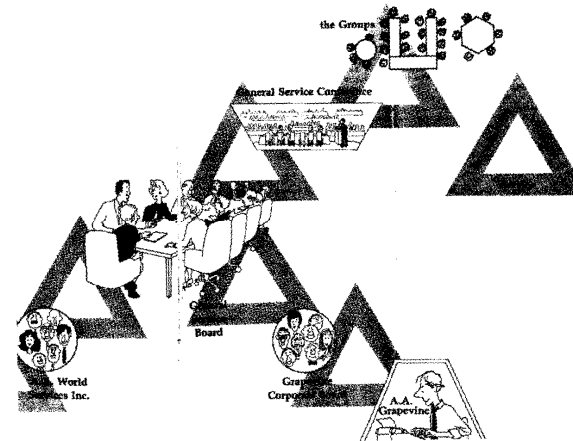
10

WARSZTAT ZEROWY ..... 200... r

*Z każdą odpowiedzialnością w służbie, powinien wiązać się odpowiadający jej autorytet, którego zakres musi zawsze być jednoznacznie określony przez tą decyzję, rezolucję, zakres czynności związanych ze stanowiskiem, lub przez odpowiednie statuty i przepisy. - Tekst nieautoryzowany*

Kilka słów do uczestników warsztatów:

12 Koncepcji AA Ilustrowane



Drodzy Przyjaciele!!!  
Wspólnota nasza staje dzisiaj przed nowym wyzwaniem. Przed laty wiele zrozumienia przyniosły nam warsztaty Tradycji AA. Mówiliśmy wtedy, w jakich warunkach najskuteczniej możemy trzeźwieć. Dzieliłiśmy się swymi doświadczeniami opowiadając co nam pomaga, a co przeszkadza. Dowiedzieliśmy się też, że szczere zaangażowanie we wspólnotowe służby często w istotny sposób pomaga w

procesie zdrowienia. Dzisiaj stajemy przed kolejnym zadaniem. Chodzi o to aby zacząć formułować doświadczenia z przebiegu służb. Mamy nadzieję, że odpowiedzi na przedstawione pytania przybliżą uczestnikom tematykę zasad odbywania służb. W ten sposób prześlemy nasze doświadczenia innym alkoholikom.

**Nasze doświadczenia przekazujemy dalej!**

- Rzecznicy są osobami prowadzącymi służby, decydują o kierunku działań (i zadań) na odpowiednim poziomie. Bark rzecznika paraliżuje służby.
- Dla mnie służbom przewodzi sumienie grupy poprzez sugestie wysunięte przez rzecznika grupy. Rzecznicy powinni starać się sugerować zasady przyjęte na spotkaniu grup regionu.
- Kiedyś uważałam, że najważniejszą służbą na miotyngu był prowadzący, dziś uważam, że rzecznik grupy.
- Na intergrupie, w regionie to rzecznicy mają być inicjatorami działań, rozjemcami w razie konfliktów i sporów.
- Służbom przewodzą Powiemicy i Konferencja
- 5. Jak postępować w przypadku porzucenia/zaniedbywania służb?**
- Zawsze najpierw pogadać, zapytać. Kierować się MIŁOŚCIĄ.
- Myślę, że dobrą formą przygotowania do służb jest zachowanie ich odpowiedniej kolejności, tzn. najpierw rozpoczynanie służb na grupie.
- Taki przypadek porzucenia może stać się wspólnym doświadczeniem dla całej grupy.
- Po to jest sumienie grupy, aby zadbało o swoje zdrowie duchowe. Są zasady, które mówią o wyborze zastępczym, ze względu na zaniedbanie, bądź porzucenie. Inwentura grupy daje rozwiązanie problemu.
- Przede wszystkim należy wspomóc osierocone służby, czasem dokonać wyborów uzupełniających.
- Potrzebna jest wyrozumiałość dla osoby, która porzuciła służbę, trzeba dać jej czas na przemyślenie, ważna jest miłość aowska (tu przydałby się rzecznik, bądź sponsor). Nie można piętnować takiej osoby, a raczej zastanowić się jak jej pomóc, by lepiej pełniła służbę.
- 6. Czy warto korzystać z doświadczeń poprzedników, czy też każdy musi sam torować sobie drogę? Co myślę o stażu poprzedzającym właściwą służbę?**
- Warto korzystać z doświadczeń poprzedników. Każdy w służbach powinien mieć swoje zastępstwo, co spowoduje, że po jego kadencji będzie miał swojego następcę.
- oczywiście dobrze jest odbyć taki staż poprzedzający służbę, ale ważne jest też wzbogacanie jej o własne pomysły
- Korzystanie z doświadczeń daje siłę i nadzieję. Ważna jest współpraca ze sponsorem.
- Sam korzystałem z takiego pomysłu i odbywałem staż na służbie
- bez doświadczeń nie ma AA. AA to właśnie suma doświadczeń, tak jak jest nim sam Program AA.
- Nigdy nie chciałam słuchać rodziców, bardziej doświadczonych ludzi i w końcu popadłam w uzależnienie. Teraz staram się jednak korzystać z doświadczeń ludzi, którzy wcześniej szli drogą podobną do mojej.
- 7. Czy wola respektowania zasad AA sprzyja zdrowieniu? Jeśli tak, to jak?**
- Dla mnie zasady AA (Kroki, Tradycje, Koncepcje) są – podobnie jak 10 przykazań – wskazówką do szczęśliwego życia.
- Tak, to mnie uczy rezygnowania z moich wybujałych ambicji, egoizmu, uczy kontaktu z drugim człowiekiem, akceptacji jego zdania.
- Tak, to sprzyja zdrowieniu przez chęć podporządkowania się, a to jest droga do POKORY
- Zasady AA są dla mnie zasadami trzeźwienia, czyli dążenia do doskonałości.
- Pomaga mi to patrzeć na otaczający świat bez emocji (zbytich)
- 8. Do naszej odpowiedzialności w służbie należy wychowanie następcy. Czy mogę pochwalić się sukcesami? W czym widzę przyczynę? Co z moim sponsorowaniem nowych?**
- Najlepszą formą wychowania następcy jest sponsorowanie. Mam wielu „uczniów” i cieszę mnie ich sukcesy.
- Starałem się służby, które zdawałem, przekazywać przyjaciołom, rozmawiałem z nimi, mówiłem co dały mi służby i zachęcałem, przekazywałem doświadczenie.
- Mojej podopiecznej po roku trzeźwienia „zaleciłam” podjęcie się służby skarbnika
- 9. Od czego zależy wspólnotowa świadomość w grupie AA?**
- Wspólnotowa świadomość w grupie AA zależy od odpowiedzialności i świadomości jej liderów (czytaj: służb oraz byłych służb)
- Według mnie ta świadomość zależy od tego jak grupa jest zżyta, oraz jak działają w niej służby.
- Szczególnie od sumienia weteranów, wzbogacana informacjami od mandatariusza
- myślę, że od przestrzegania I Tradycji AA
- od tego, czy na grupie pracuje się „na Programie”, czy jest nasza literatura, czy dba się o przestrzeganie Tradycji
- 10. Czy grupa może decydować/współdecydować o sprawach wspólnoty?**
- w pewnym sensie może przez mandatariusza, chociaż i tak to on sam, w zgodzie z własnym doświadczeniem, wiedzą i sumieniem podejmuje decyzje w czasie głosowań
- tak, poprzez podejmowanie decyzji dotyczących funkcjonowania grupy, a będących świadectwem jedności (jak wita się nowych? Jak się przyjmuje do Wspólnoty? Na czym się pracuje?)
- grupa może wyrazić pogląd w sprawach wspólnotowych na swoim terenie działania

## KILKA MYŚLI Z NASZEJ LITERATURY

\* Tragedią naszego życia jest to, jak głęboko musimy cierpieć, nim nauczymy się prostych prawd, według których należy żyć.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.331*

### ZASADY SŁUŻBY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

- ◆ Każda grupa AA ma jeden główny cel: nieść posłanie alkoholikowi, który wciąż jeszcze cierpi.
- ◆ Każda grupa powinna być samowystarczalna.
- ◆ Działalność we wspólnocie powinna na zawsze pozostać honorowa.
- ◆ Anonimowi Alkoholicy nie powinni nigdy stać się organizacją; dopuszcza się jednak tworzenie służb i komisji bezpośrednio odpowiedzialnych wobec tych, którym służą.
- ◆ Nasi przewodnicy są tylko zaufanymi sługami; oni nami nie rządzą.
- ◆ Staramy się nieść posłanie innym alkoholikom i stosować te zasady we wszystkich naszych poczynaniach.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.179*

- ◆ AA to coś więcej niż tylko zbiór zasad - to Wspólnota alkoholików w działaniu.

*JTWB str 13*

\*...będziemy współpracować lecz nigdy nie rywalizować.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.138*

\* Służbą AA jest wszystko to, co w dozwolony sposób pomaga nam dotrzeć do naszych cierpiących braci i sióstr.

...służba obejmuje organizację miejsc mityngów, współpracę ze szpitalami, tworzenie biur intergrup, przygotowanie broszur i książek. Służby mogą wymagać komisji, delegatów, powierników oraz Konferencji. Obejmują niewielkie dobrowolne ofiary pieniężne, aby grupa, region oraz AA jako całość mogły funkcjonować. Obejmują całą gamę przedsięwzięć poczynając od filiżanki kawy aż do Centrali Służb Ogólnych AA zajmującej się naszą działalnością w skali krajowej oraz międzynarodowej. Suma tych wszystkich służb stanowi Trzeci Legat AA.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.181*

---

**Pytasz mnie, po co nadal biorę udział w służbach? - odpowiedź prosta.**

**Po pierwsze - pamiętam smak cierpienia, po drugie - polubiłem trzeźwe życie**

*anonim*

## PYTANIA DOTYCZĄCE DZIESIĄTEJ KONCEPCJI

1. Co oznacza dla mnie autorytet w grupie? Jaki jest zakres jego odpowiedzialności?
2. Co rozumiemy przez „władzę”, „odpowiedzialność” mandatariusza, delegata intergrupy lub Regionu?
3. Dlaczego wybór „władz grupy” jest tak istotny dla całkowitej skuteczności AA?
4. Kto przewodzi służbom? Jaka jest rola rzeczownika grupy, intergrupy, regionu?
5. Jak postępować w przypadku porzucenia/zaniedbywania służby? Jak ma się to do zasady aby nie być siłą karzącą?
6. Czy warto korzystać z doświadczeń poprzedników, czy też każdy musi sam torować sobie drogę? Co myślę o stażu poprzedzającym właściwą służbę?
7. Czy wola respektowania zasad AA sprzyja zdrowieniu? Jeśli tak, to jak?
8. Do naszej odpowiedzialności w służbie należy wychowanie następcy. Czy mogę pochwalić się sukcesami? W czym widzę przyczynę? Co z moim sponsorowaniem nowych?
9. Od czego zależy wspólnotowa świadomość w grupie AA?
10. Czy grupa może decydować/współdecydować w sprawach całej wspólnoty?

### WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW WARSZTATÓW

#### 1. Co oznacza dla mnie autorytet w grupie? Jaki jest zakres jego odpowiedzialności?

- Sam autorytet nie jest związany z odpowiedzialnością. To związane z tym, iż wiem, że ktoś posiada większą świadomość, lecz dopiero wybieralna służba nadaje władzę, potrzebną do wykonania zadania.  
- Może być sponsor grupy, który zabezpiecza grupę doświadczeniem i wiedzą na temat Tradycji AA. Ten zakres to czuwanie nad zdrowym funkcjonowaniem grupy. Sumienie grupy jest autorytatywne organizacyjnie.

- Autorytetem jest dla mnie doświadczenie innych Przyjaciół w drodze trzeźwienia, drodze służby AA. Jest to także zbiorowe sumienie, jeżeli jest to świadome sumienie grupy.

- Moim zdaniem błędnie mówimy tu o autorytecie. Angielskie „authority” oznacza władzę, a także autorytet, ale tu na pewno chodzi o władzę, w sensie dosłownym. Może nie należy się bać używać w AA słowa „władza”? W tej Koncepcji wyraźnie chodzi o stosunek władzy do związanej z nią odpowiedzialności.

- Autorytet wynika z działania, wiedzy i doświadczenia w stosowaniu Programu AA (czyli 12 Kroków, 12 Tradycji i 12 Koncepcji)

- Autorytetem w grupie jest dla mnie przyjaciel o większym stażu, który poprzez swoje sugestie potrafi ukierunkować mnie i innych przyjaciół AA na drogę ku trzeźwemu życiu.

#### 2. Co rozumiem przez „władzę”, „odpowiedzialność” mandatariusza, delegata Intergrupy, Regionu?

- Odpowiedzialność mandatariusza to dla mnie stały jego kontakt z Intergrupą i przekazywanie wszystkich nowych informacji dotyczących działalności AA (warsztatów, itp.)

- mandatariusz posiada „mandat zaufania”, wraz z władzą, jaka przejawia się w głosowaniach na Konferencji, czy na Intergrupie. Taki mandat zaufania wiąże się z przyjęciem na siebie odpowiedzialności.

- władza to możliwość podejmowania własnych, autonomicznych decyzji, w zgodzie z najlepszą wiedzą i znajomością Tradycji AA, zaś odpowiedzialność – wobec wspólnoty, grupy, po zapoznaniu się z zakresem obowiązków.

- każdy w służbie winien mieć swój zakres obowiązków. Z niej wynika „władza” – np. ustalenie terminu jakiejś imprezy w zależności od wskazań udzielonych przez Konferencję.

#### 3. Dlaczego wybór „władz grupy” jest tak istotny dla całkowitej skuteczności AA?

- dlatego, że poprzez wybór ludzi odpowiedzialnych i sumiennych grupa żyje nie tylko spotkaniami (mitingiem), ale także wie co się dzieje w Regionie, czy w kraju.

- Anarchia to najgorsze co by mogło spotkać AA. Pierwsza służba powinna być pełniona na grupie, dopiero potem można iść „dalej” i wzrastać w służbie

- Jest w naszej literaturze takie porównanie do szalupy ratunkowej. Musimy pamiętać, dlaczego się na niej znaleźliśmy i co będzie, gdy zbyttno zaczniemy nią huścić. Na każdej zaś szalupie potrzebny jest dobry, kompetentny sternik

- władza i jej skuteczność jest przykładem i możliwością kształcenia dla następców mandatariusz jest najważniejszy, jest ogniwem łączącym z całą wspólnotą, a dzięki jego aktywności grupa zyskuje świadomość

#### 4. Kto przewodzi służbom? Jaka jest rola rzeczownika grupy, intergrupy, regionu?